KURJER WARSZAWSKI.

Piątek. 22 Stycznia. / 3 Lutego Rok 1854. № 31. Dziś, Śgo Błażeja B. Jutro, Śtej Weroniki P.

Do wczorajszej Uroczystości Oczyszczenia N. MARJI PANNY, przywiązany jest Obrzęd święcenia *Gromnic*. Trudno by tu było oznaczyć początek tej ceremonji; zawsze jednak sięga ona Vgo wieku Chrześcijaństwa. Jak zaś wielką wagę przywiązywano do niej, najlepszym dowodem tego, iż sami Papieże, dopełniali święcenia *gromnic*. Niektórzy jeszcze pamiętają, jak *gromnice* te, mysternej roboty i różnego kształtu, przywożono do *Warszawy* z *Torunia*. Dziś miasto nasze samo zaspakaja te potrzeby pobożnych. Z podania wiemy, iż *gromnice* święcone, były tak jak i dzisiaj w największem poważaniu, a przechodząc od Ojców na własność ich Synów, przechowywały się lata i wieki. Są jeszcze *gromnice* z r. 1685, a zatem z czasów *Jana III*, a na jednej z nich widzieliśmy wyciśnięty wizerunek BOGA-RODZICY. *Gromnica* używa się w rozlicznych przygodach, a nawet przy skonie, i jak corocznie tak też i wczoraj, wielką ich ilość poświęcono po Kościołach tutejszych.

Wczoraj, w Kościele Archi-Katedralnym i Metropolitalnym Śgo Jana, w czasie Summy, Artyści w powiększonym komplecie, wykonali Mszę Pasterską *W. Sloczyńskiego*. — W Kościele XX. *Bernardynów*, Amatorowie muzyki w czasie Summy, wykonali Mszę Karola *Kemptera*; na Benedictus, Modlitwę w utrapieniu do N. MARJI PANNY, kompozycji J. K. *Chwalibogo*; zakończył zaś chór Dziewic, do MATKI BOZKIEJ, z towarzyszeniem organu.— W Kościele XX. *Dominikanów*, Artyści i Amatorowie wykonali po raz pierwszy Mszę w języku *polskim*, utworu K. *Müller*.

Wczoraj, w Kościele XX. *Augustjanów*, celebrował Mszę Wielką WJX. Kanonik *Wasiłowski*; w czasie której, WJX. Ignacy *Zakrzewski*, Wikarjusz Parafji *Kulesze*, w Dyecezji *Augustowskiej*, wymownie kazał do licznie zgromadzonych słuchaczy.

NAJJAŚNIEJSZY PAN, w skutku przedstawienia Rady Znaku honorowego nieskazitelnej służby, raczył Najłaskawiej udzielić takowe znaki, następującym Urzędnikom rozmaitych Władz Królestwa *Polskiego*: *Za lat XX*: Referentowi Kom: Rzą: S. W. i D., Radcy Dworu Józefowi *Kobyłeckiemu*. P. o. Naczelnego Kontrolera w Kom: R. S. W. i D., Radcy Dworu Maury: *Pętkowskiemu*. P. o. Radcy Prawnego w Kom: R. S. W. i D., Radcy Dworu Józ: *Augustynowiczowi*. Naczelnikowi Archiwum Rady Administ:, Radcy Dworu, Adamowi *Ziembińskiemu*. Urzędnikowi do szczególnych poruczeń przy Dyrektorze Głów: Prezydu: w Kom: R. P. i Skarbu, p. o. Naczelnika Kancelarji Ogólnej, Radcy Dworu, Stan: *Budnemu*. P. o. Drugiego Pomocnika Radcy w Najwyż: Izbie Obrach:, Radcy Dworu Alex: *Ławrynowiczowi*. Naczelnikowi Stołu Wydziału Techniez: w Zarządzie XIII Okr: Komuni:, Radcy Dworu Leonowi *Krasuskiemu*. Sędziemu Appel: p. o. Naczelnika Wydz: w Kom: Rzą: Sprawiedliwości, Radcy Dworu Józ: *Ornowskiemu*. Starszemu Pomocnikowi Naczelnika Archiwum przy Zarządzie Głów: Spisu i Zaciągu Wojskowego, utworzonego z Wydziałów po b. Kom: Rzą: Wojny, Radcy Dworu Wład: *Mianowskiemu*. Referentowi w X. Depart: Rzą: Senatu, Radcy Dworu Anto: *Puchała*. Referentowi Wydz: docho: niestałych w Kom: R. P. i Skarbu, Assesorowi Kolleg: Józ: *Bobakowskiemu*. Komissarzowi Ekonomi: w Wydz: dóbr i lasów Rzą: Kom: R. P. i Skarbu, Asseso: Kolleg:, Kaz: *Sadkowskiemu*. P. o. Pisarza Magazynu Solne: w Szreńsku Gub: Płoc:, Asseso: Kolleg: Jano: *Kamieńskiemu*. P. o. Starszego Pomocnika Naczelnika Ptu Łęczyc:, Asses: Kolleg: Wal: *Zbiegniewskiemu*. P. o. Starszego Pomocnika Naczelnika Ptu Warszaws:, Asseso: Kolleg: Jan: *Kollatorowiczowi*. Naczelnikowi 1go Objazdu IV Oddziału XIII Okrę: Komuni:, Asseso: Kolleg: Józ: *Chrzanowskiemu*. Naczelnikowi IV Objazdu III Oddz: XIII Okr: Komuni:, Asseso: Kolleg: Toma: *Toczyskiemu*. Referentowi Kom: R. S. W. i D., Assesoro: Kolleg: Józ: *Niewiarowskiemu*. Drugiemu Radcy Wydziału Skarbo: w Rządzie Gub: Warszaws:, Asseso: Kolleg: Michałowi *Staszewskiemu*. P. o. Naczelnika Ptu Rawskiego, Assesorowi Kolleg: Wal: *Rasinowskiemu*. Dyrektorowi Gabinetów Okr: N. W., Radcy Honoro: Felix: *Jarockiemu*. Bibljotekarzowi Bibljoteki Głównej Okr: N. W., Radcy Honor: Kaz: *Sumińskiemu*. P. o. Adjunkta w Rządzie Gub: Warszaws:, Radcy Honoro: Andrz: *Wiśniewskiemu*. Dziennikarzowi Rządu Gub: Warszaw:, Radcy Honoro: Bartło: *Strzeszewskiemu*. P. o. Poborcy Kassy Ptu Miechowskiego w Gub: Radoms:, Radcy Honoro: Mate: *Kołdrasińskiemu*. P. o. Starszego Rachmistrza w Rządzie Gub: Radoms:, Radcy Honoro: Anto: *Zdankiewiczowi*. P. o. Archiwisty Zarządu XIII Okr: Komuni:, Radcy Honoro: Fran: *Regulskiemu*. Nauczycielowi Gimnaz: Real: Warszaws: i zarazem Inspektorowi Szkół Rzemieśl:-Niedzielnych w Warszawie, Radcy Honoro:, Kazim: *Rogińskiemu*. Dyrektororowi Obserwatorjum Astronomi: w Warszawie, Radcy Honoro: Jano: *Baranowskiemu*. Kassjerowi Głów: Banku Pols:, Radcy Honoro:, Jano: *Żurkowskiemu*. P. o. Naczelnika Wydziału Biletów Bankowych, Radcy Honoro: Anto: *Heppen*. P. o. Assesora Nadleśnego w Guber: Radoms:, Radcy Honoro: Józ: *Rylło*. Burmistrzowi m. Dąbia w Pcie Łęczyc: Gub: Warsz:, Radcy Hono: Adamowi *Żychlińskiemu*. P. o. Pomocnika Budowniczego Gubernjal: Warszaws:, Radcy Hono: Ludw: *Bethierowi*. Naczelnikowi 5go Objazdu II Oddziału XIII Okr: Komuni:, Radcy Honoro: Janowi *Rudnickiemu*. Naczelnikowi 2 Objazdu III Oddz: XIII Okr: Komuni:, Kapitanowi Korpusu Inżenierów, Stanisła: *Krosnowskiemu*. P. o Młodszego Kontrolera Biura Rady Głównej Opiekuń: Zakładów Dobroczynnych, Sekretarzowi Kolleg: Jano: *Słoneckiemu*. P. o. Starszego Pomocnika Naczelnika Kancelarji w Rządzie Gub: Warszaws:, Sekretarzowi Kolleg: Anto: *Moraczewskiemu*. P. o. Adjunkta w Rządzie Gub: Warsz:, Sekretarzowi Kolleg: Józ: *Dąbrowskiemu*. Dziennikarzowi w Zarządzie XIII Okr: Komuni: Sekretarzowi Koll: Toma: *Kruszyńskiemu*. P. o. Pisarza Magazynu Sol: w Augustowie, Sekretarzowi Kolleg: Bazylemu *Bezrukow*. Uwolnionemu od służby, Sekretarzowi Gub: Kazim: *Rogozińskiemu*. Inspektorowi Gimnaz: Gub: w Radomiu, Sekretarzowi Gubernjal: Alfonsowi *Brunelli*. (D. c. n.)

Rozkazem Cesarskim, Jenerał-Major *Avreggio 2gi*, Dyrektor drogi żelaznej *Warszawsko-Wiedeńskiej*, uwolniony został od służby dla słabości zdrowia, z mundurem i pensją według przepisów.

Onegdaj dany był jeden z świetniejszych karnawałowych wieczorów u JJWW. Hrabiostwa St: *Kossakowskich*, zaszczycony obecnością JO. Xięcia Warszawskiego Namiestnika Królestwa. Grono znakomitych osób płci obiej, zebrało się licznie na tę zabawę, przeplataną to tańcami, to wystawną wieczerzą. Muzyka *Chojnackiego* nie ustawała ani na chwilę, a zabawa z równem życiem jak przed wieczerzą, przeciągnęła się i po niej do późna. Osób było 200.

Wiadomości z Nad-Dunaju.

Ostatnie doniesienia z *Bukarestu* potwierdzają, iż wojska *tureckie* poniosły ogromną stratę w bitwie 25 Grudnia. O nowych późniejszych przedsięwzięciach nieprzyjaciela z *Kalafat*, Jenerał-Adjutant Xżę *Gorczakow*, do dnia 3go Stycznia żadnych wiadomości nie otrzymał. Z *Sylistrji*, dnia 1go Stycznia, przeprawiła się na lewy brzeg *Dunaju* partja nieprzyjaciół, w liczbie 2,000 ludzi. Ruszyła ona trzema kolumnami na *Kalarasz*; ale Jenerał-Major *Boguszewski*, z jednym bataljonem *Lubelskiego* pułku strzelców, niezwłocznie wzmocnił nasz łańcuch kozacki. Pojawienie jego znagliło *Turków* do odwrotu; rzucili się więc na statki, i śpiesznie przepłynęli na prawy brzeg rzeki. Na innych punktach wzdłuż *Dunaju*, do dnia 3go Stycznia żadne działania wojenne miejsca nie miały. (Gaz: Rzą:).

Wiadomości od granicy Tureckiej Kraju Zakaukazkiego.

Jenerał-Adjutant Xiążę *Woroncow*, doniósł pod datą 28go Grudnia, iż na granicy *Guryjskiej*, z dnia 19go na 20ty Grudnia, oddział *Turków* napadł na posterunek w *Kakutach*, lecz został odparty z znaczną stratą. Z 20go na 21szy przed świtem, drugi oddział *turecki*, liczący tysiąc ludzi, napadł tamże na pozycję u mostu *Czechatskiego*, zasłonioną przez milicje *Imeretyńską* i *Guryjską*. Waleczni milicyonerowie mężnie odparli *Turków*, zmusili ich do ucieczki i natarczywie ścigali. Nieprzyjaciel stracił przytem około 80 ludzi w zabitych i ranionych; nasza zaś strata wynosi tylko kilku ranionych. Na innych punktach granicy *tureckiej* panuje spokojność. (Gaz: Rzą:).

(A. n.) Z Gub: *Lubelskiej*.— Smutną i osieroconą została okolica nasza. Nie ma w niej już owego powszechnie szanowanego Patryarchy naszego, przodkującego nam nie tylko wiekiem i doświadczeniem, ale prawą i świętą zasługą u BOGA i ludzi. Zgasł on w osobie ś. p. Piotra *Strzyżowskiego*, b. Pułkownika b. Wojsk *Polskich*, niegdyś Adjutanta przy Królu *Saskim*, a następnie posiadacza dóbr *Jabłoń*, w Pcie *Radzyńskim*. S. p. Piotr *Strzyżowski* urodzony w r. 1777, w młodocianym wieku ukończywszy kursa w b. Korpusie Kadetów *Warszawskich*, wstąpił w szeregi wojskowe, i w tychże przed, i po utworzeniu Xięztwa *Warszawskiego*, z chlubą uczestniczył we wszystkich kampanjach owej epoki. W r. 1811, wszedłszy w związki małżeńskie z Emmą Córką Seweryna Hr: *Potockiego* i Xiężniczki *Sapieżanki*, osiadł w zaciszu wiejskiem, gdzie przez lat czterdzieści kilka, poświęciwszy się pracy gorliwego i prawego Obywatela, dowiódł iż w każdym zawodzie, można dopełnić obowiązku uszlachetniającego życie człowieka. I któż w całej Gub: *Lubelskiej* nie słyszał o tej pięknej majętności, słynącej wszędy z wzorowego gospodarstwa, rzadkiego i przykładnego porządku? Któż nie wiedział iż takowa podniesiona z gruzów ręką pracy, usiłowań, i wykształconego gustu zmarłego Właściciela, stała się dziś prawdziwą ozdobą okolic naszych? Któż nareszcie w niej nie znał tego 77-letniego starca pełnego jeszcze życia i siły młodzieńczej, zachowanej nie tylko w wypogodzonem zawsze obliczu, w jednostajności słodkiego i ożywiającego humoru, ale nadto w wysokiej zdolności i przytomności umysłu, w gotowym zawsze na ustach dowcipie, w owym błogim spokoju duszy, jako w odbitym obrazie silnej wiary i życia bez skazy, w tem to nareszcie świadectwie wieku stojącego już nad grobem, i zdającego się proroczo odzywać do młodych pokoleń: »Patrzcie na moją siłę i lata! Przeżyłem trzy części wieku, a nie czuję wcale tegoż brzemienia. Pamiętam wiele, bo umiałem cenić i szanować życie jako dar od BOGA mi dany, pomnąc na to zawsze iż nie dla siebie byłem stworzony. Pójdę wkrótce spocząć po trudach z tymże samym spokojem w duszy, z tą samą nadzieją błogiej przyszłości, i z tem nakoniec przekonaniem, iż w każdej chwili umierać ten może, kto godnie spełnił przeznaczenie Człowieka.” O tak! Jeżeli ś. p. *Strzyżowski* jaśniał jako Mąż prawy, tedy również i życie jego prywatne, nacechowane zostało temi prawemi i świętemi cnotami Chrześcijańskiemi, jakie dziś w jednem połączeniu rzadko napotkać się już daje. Straciła w nim liczna Rodzina znakomitą podporę, której byt swój i opiekę czułą i zawdzięczała. Straciła okolica owego bodźca towarzyskości, rozsiewającego wszędy wesołość i swobodę, a będącego wzorem jedności i harmonji sąsiedzkiej. Straciła niedola najszlachetniejszego Przyjaciela ludzkości, bo owego cichego ducha opiekuńczego, pod którego skrzydłami znajdując pomoc i ulgę, niewiedziała często komu je winna zawdzięczać. Stracili również Słudzy i Włościanie Pana rzadkiej dobroci i sprawiedliwości. Stracił nareszcie ogół jednego z tych rzadkich ludzi, których OPATRZNOŚĆ zsyła na wzór dla każdego wieku stanu i powołania. Kto tylko znał dobrze ś. p. Piotra *Strzyżowskiego*, kto tylko umiał ocenić te piękne prawe i szlachetne serce, niepodobna aby wraz ze mną nie złożył na grobie tych szanownych szczątek, owej smutnej lecz sprawiedliwie się tam należącej gałązki cyprysu, w tychże samych choć nieudolnych wyrazach; niepodobna aby wraz ze mną nie wyrzekł: Otóż znowu na tej ziemi przybyła jedna mogiła, którą cześć i pamięć na długie osłonią lata! Otóż znowu otworzyły się Bramy Niebieskie dla przyjęcia szlachetnej duszy którą BÓG po sprawiedliwą nagrodę powołał do siebie.— *J. N. S.*

Józef *Nowicki*, Magister Nauk Weterynarnych, Korpuśny Weterynarz, przeżywszy lat 45, onegdaj rozstał się z tym światem. W głębokim żalu pogrążona Żona wraz z Dziećmi, zaprasza Przyjaciół i Znajomych, na exportację zwłok, dnia dzisiejszego o godz: 3ej po południu.

Był czas kiedy młody artysta malarz lat 14 mający, dawał dowody swego talentu i okazywał nadzwyczajne zdolności. Upłynęły lata, a 14-letni młodzian wyszedł na artystę, i nieraz już podziwiano prace jego. Był to Henryk *Pillati*, bawiący obecnie w *Paryżu*; teraz zaś wstępuje w ślady jego młodszy brat rodzony, zamieszkały w *Warszawie*. Xawery *Pillati*, ma on lat dopiero 9, a rysunki jego ołówkowe, zadziwiają tak dokładnością pod względem wykończenia, jako i śmiałością. Prawdziwy to, przyznać należy talent, i jeżeli tylko z zamiłowaniem odda się pracy i pójdzie w ślady brata swojego, ani wątpim że stanie w rzędzie artystów malarzy.

Rok upłyniony pod względem stanu powietrza, należy do lat mokrych, niepogodnych i zmiennych. *Zima* z początku pogodna, więcej w deszcz niż śnieg obfita; środek tej pory był ciepły, wilgotny, mglisty i słotny; koniec zimny, wietrzny i w śnieg obfity. Średnia temperatura tej pory jest: 0,66 stop: R. niżej zera, a zatem wyższa o 2,24 stop: R. niż zwykle. *Wiosna* była zimna, z początku pogodna, mroźna, w śnieg obfita, i właściwą u nas zimę przedstawiała; środek tej pory był niepogodny, wilgotny, chłodny, w deszcz i śnieg obfity; koniec niepogodny, wilgotny i chłodny; w ogóle pora ta była o 2,23 stop: R. zimniejsza niż zwykle, to jest o tyle, o ile zima cieplejszą była niż w stanie normalnym. Dla długo trwających mrozów, życie roślinne z wiosny znacznie spóźnionem zostało. *Lato* z początku niepogodne i słotne; środek tej pory był ciepły, niepogodny i wilgotny; koniec suchy i wietrzny; w ogóle pora ta cieplejsza była o 0,18 stop: R. niż zwykle. *Jesień* z początku niepogodna i słotna, potem pogodna i ciepła, koniec niepogodny, suchy w ogóle o 0,4 stop: R. zimniejsza niż w stanie średnim. Ostatni śnieg z wiosny pruszył d. 20 Kwietnia, a ostatni mróz d. 21 t. m. Pierwszy śnieg w jesieni padał w nocy z d. 23 na 24 Listopada. Średnia temperatura całego roku wynosi 5,36 stop: R., o 0,54 stop: R. mniej od normalnej. Największe ciepło dochodziło 24,08 stop: R. d. 1 Lipca po południu; największe zimno 15,8 stop: R. d. 25 Grudnia. Średnia wysokość barometru roczna jest 27 cali 8,25 lin: par: o 0,17 lin: par: mniejsza od normalnej. Najwyżej barometr dochodził 28 cali 4,48 lin: par: d. 1 Grudnia; najniżej opadł 26 cali 9,83 lin: par: d. 10 Lutego. Wilgotność powietrza średnia roczna jest 85,4 na 100, czyli co do ciężaru 6,87 gramów na jednym metrze sześciennym powietrza. Ilość wody spadłej z deszczu wynosi co do wysokści 22 cale 9,69 lin: par:; ze śniegu 5 cali 8,93 lin. par:; razem wody z deszczu i śniegu spadło wysoko na 28 cali 6,62 lin: par:, to jest o 6,5 lin: par: więcej niż zwykle. W całym roku było dni pogodnych 62; na pół-pogodnych 75; pochmurnych 228; dni śniegu 62; gradu 11; mgły 58; grzmotów 25; błyskawic bez grzmotu 21; wichrów i wiatrów mocnych 92. Panujące wiatry były: południowo-wschodnie i zachodnie. *Zorza zodyakalna* świeciła d. 28 Marca i 1 Kwietnia. Boczne *słońca* pokazały się d. 24 Października. Koło białe otaczało *Słońce* d. 3 Maja. *Wisła* pod *Warszawą* stanęła d. 7 Stycznia; lody puściły d. 7 Marca, przy wysokości wody stóp 15 cali 2.

W Xięgarni S. H. *Merzbacha* przy ulicy *Miodowej*, znajduje się do sprzedania Portret ś. p. M. *Oczapowskiego*, Członka honorowego Rady Wychowania Publicznego, b. Dyrektora Instytutu Gosp: Wiejs: w *Marymoncie*, litografowany w Zakładzie M. *Fajansa*, który zaleca się trafnem podobieństwem; cena exe: rs. 1.

(A. n.) Używając sztucznych zębów od lat kilkunastu, jeszcze za życia ś. p. *Lemlejna*, Ojca dzisiejszej Dentystki P. *Detroit*, koleją przeszłam i do Córki. To tyloletnie doświadczenie w ich zręczności, trwałości i umiarkowanej cenie, ja jako kobieta, śmiało mogę polecić płci naszej, żeby się do P. *Detroit*, mieszkającej na *Podwalu* pod Nr 508, udawali, bo przynajmniej bez żeny odbywa się operacja, a wykonanie onej, nie ustąpi najsłynniejszym Dentystom *Europy*, w czem najsumienniej świadczę i zaręczam. *G. L.*

To, cośmy już dawniej powiedzieli o owej *komecie* z r. 1556, obserwowanej przez *Fabryciusza*, w zupełności teraz potwierdzają i inne zagraniczne dzienniki. Piękna ta gwiazda zapowiedziana przez niektórych Astronomów na rok bieżący, nie prędzej się jednak ukaże, jak pomiędzy 1856 a 1860 rokiem. Niedokładność ta w wyrachowaniu, czyli w wskazaniu stanowczej daty powrotu *komety*, z dwóch przyczyn pochodzi. Najprzód, że obserwujący ją w r. 1556 Astrolog *Karola Vgo*, *Fabryciusz*, więcej zajmując się wtedy wieszczbiarstwem, aniżeli rachunkiem, niedość dokładnie oznaczył jej drogę, a z tąd utrudnił obrachunek pojawienia się jej po upływie lat 300; powtóre, że w tym samym stosunku, w jakim *Słońce* skutkiem praw przyciągania, wywiera wpływ swój na bieg *komet*, w takim samym lubo znacznie mniejszym stosunku, oddziaływają także na *kometę* i inne planety, jakiemi są: *Jowisz*, *Saturn*, *Uran* i *Neptun*. Nie posiadając przeto rzeczywistej *danej* z winy Astrologa *Fabryciusza*, tem trudniej przy towarzyszących tych okolicznościach, było obliczyć stanowczo bieg owej komety, a tembardziej oznaczyć punktualnie chwilę jej powrotu.

Niejednokrotnie donosiliśmy o modach w ubraniu płci pięknej, i nieraz także zwracaliśmy uwagę na modę męzką. Kto zaś chce bliżej przekonać się o tem, niech tylko zajrzy do magazynu P. *Zygardłowicza*, przy ulicy *Miodowej*. Co tylko bowiem ukaże się, a zasługuje na zwrócenie uwagi, wszystko tam niebawem jest sprowadzane, wszystko naśladowane z taką dokładnością, że w niczem nieustąpi wyrobom zagranicznym. Przed niejakim czasem, Pan *Zygardłowicz* ogłosił stałe ceny swych wyrobów, i ceny te zupełnie nieokazały się przesadzonemi. Że zaś z rozwojem karnawału, nawinie się nie jedna w ubraniu potrzeba, łatwo przeto zaspokoić takową, przez zwiedzenie tego zakładu.

Tegoroczne *maskarady* znajdują ciągle licznych zwolenników, czego dowodem iż w każdej z nich prawie po *półtora* przeszło tysiąca osób, chętny udział przyjmuje. Nie brak także i na *dominach*, które dostarczają magazyny tutejsze, współzawodnicząc pomiędzy sobą gustem i świeżością. Między innemi zasługują także na wzmiankę, *domina*, których skład znajduje się na *Krak:-Przed:*, w sklepie wyrobów rękawiczniczych P. *Schmidt*. Kilka takich, zwłaszcza na *piątej* z kolei *maskaradzie*, zwróciło na siebie uwagę, chociaż miały z czem współubiegać się, tyle bowiem innych odznaczało się i zgrabnym krojem i sutem przybraniem. Ale mówiąc o piątej *maskaradzie*, wypada jeszcze wspomnieć o dowcipnym djabełku, czyli pięknej *Asmodei*, która nie jednemu z obecnych zawróciła głowę, zręcznem prowadzeniem intrygi.

Dyrekcja Wyścigów Konnych i Wystawy Zwierząt Gospodarskich, podaje do powszechnej wiadomości, iż *wystawa zwierząt* w roku bieżącym, odbędzie się w dniach $^{4}/_{16}$ i $^{5}/_{17}$; *wyścigi* zaś w dniach $^{6}/_{18}$ i $^{7}/_{19}$ Czerwca. Miejsce *wystawy* w swoim czasie oznaczone zostanie. Szczegóły tak co do *wystawy* jako też i *wy-*

ścigów, ogłoszony w następstwie program, obejmować będzie.

Rada Lekarska na posiedzeniu swem w dniu 19/31 Stycznia r. b., przyznała P. Józefowi *Kwaśniewskiemu*, stopień Doktora Medycyny.

Bawiący w *Warszawie*, ś.p. Józef *Dowbor*, Właściciel dóbr w Gubernji *Radomskiej*, onegdaj nagle zakończył życie.

Onegdaj odbyło się posiedzenie Członków Komitetu *Resursy Kupieckiej*, na którem przystąpiono do wyboru Dyrektora Resursy. Wybór ten padł jednomyślnie na dotychczasowego Dyrektora tej Instytucji, to jest W. Ludwika *Halperta*, któremu już po raz trzeci z kolei, powierzany bywa ten obowiązek. Nadto, Kasyerem Resursy, obrany został również jednomyślnie dotychczasowy Kasyer, W. Stefan *Neybauer*.

Xięgarnia M. *Frühling*, przy rogu ulicy *Żabiej* i *Senatorskiej* Nr 472, odebrała *Lipski Kalendarz Illustrowany, Webera* (Webers Illustrirter Kalender) na r. 1854. Cena exem: rs. 1 k. 83.

Wieczór *Wtorkowy*, u JW. Hr: *Uruskich*, z dnia 7 b. m., został odłożony na dzień następny, to jest na Środę 8go Lutego.

W prawdzie ciągła odwilż spowodowała nam wilgoć na ulicach, ale jaśniejące wczoraj od rana *Słońce* a nadto ostry podczas nocy wiatr mroźny, spowodowały osuszenie chodników i ożywienie przechadzek. Wiatr ten mroźny, przeciągnie się dłużej, poczynając od jutra, czyli od zmiany *lunacji*, która w znaku *pierwszej kwadry*, o godzinie 12 w nocy nastąpi.

Domino B., które za pośrednictwem Pana *K.*, oddało kilka liter Panu *E. K.*, uprasza tegoż ostatniego, o nadesłanie odpowiedzi do *Redakcji Kurjera Warszawskiego*, nie wątpiąc, że znana powszechnie uprzejmość i grzeczność Pana *E. K.*, nie omieszka zadość temu żądaniu uczynić.

O nowym balu w *Resursie Kupieckiej*, mającym się dać w końcu przyszłego tygodnia, to jest dnia 11 b. m. w Sobotę, już zaczynają coraz głośniej mówić; albowiem ma on być podobnym do tych, jakie w r. z. upamiętniły *Resursę*. Zdaje się że tak będzie w istocie, bo podobno do urządzenia jego, posłuży zeszłoroczny przykład.

W czasie 5ej *Maskarady*, dwa *domina* czarne z upięciem z róż na głowie, bardzo miłe i dowcipnie intrygujące, zaproszonego do loży Nr 4, bliżej objaśnić zechcą za pośrednictwem niniejszego pisma, czy mu wolno mieć nadzieję ujrzenia Ich choćby raz jeszcze na 6ej z kolei? Błaga on o to ładne Maseczki jak o największą łaskę! ma bowiem przekonanie, że od tej bytności zawisło dlań szczęście całego życia.— *C. M.*

Z nadejściem b. m. rozpocznie się wkrótce ciągnienie 1ej klassy 83ej *Loterji klassycznej*. Na ciągnienie to wyznaczony został dzień 6 Lutego. Komu niedopisał rok zeszły, temu może dopisać bieżący, jako parzysty, a zatem szczęśliwszy od lat nieparzystych.

P. Jerzy *Sozański*, Lekarz klassy 3ej, mieszka przy ulicy *Śto-Jerskiej* Nr 1767 obok fabryki *Evansa;* udziela pomoc biednym bezpłatnie z rana od godziny 6ej do 7ej, po południu od godziny 3 do 4ej.

Szósta *Maskarada* zapowiada nam wypadek rzadki w dziejach Teatru. *Czterechsetne* przedstawienie Baletu: *Wesele w Ojcowie*, który pierwszy raz danym był dnia 14go Marca 1823 roku, na benefis Panny Juljanny *Mierzyńskiej*. Myśl do tego obrazku choreograficznego, wziął P. *Thiery*, ówczesny Dyrektor Baletu; tańce ułożyli Panna *Mierzyńska* i Pan Maurice *Pion*, pierwsi tancerze; muzykę napisali, nasz znakomity Kompozytor K. *Kurpiński*, i tyle zasłużony utalentowany Artysta ś. p. Józef *Damse*. Oto Osoby, które w tem przedstawieniu pierwszem, przed 31 laty udział miały: Panny: *Bizos, Mierzyńska, Reppe*, Antonina *Palczewska* i *Liedemann*; Panowie: *Thiery, Debray, Damse, Grekowski* i *Żurkowski, Krzesiński* i *Piotrowski*. Ile ten Balet był ulubionym dla Widzów, dowodzi liczba jego przedstawień. Mamy więc nadzieję, że Publiczność, która z takiem upodobaniem zawsze go przyjmowała, z przyjemnością ujrzy to *czterechsetne* jego przedstawienie, ozdobione chórami, stosownym obrazem, oraz kończącemi śpiewkami, wykonanemi przez Pannę *Fruzińską*, PP. *Panczykowskiego* i *Chomińskiego*.

Onegdaj, dany był w Sali Maskaradowej, Koncert P. *Geraldy*, w którym udział przyjęli i tutejsi Artyści, a między temi, znakomity Artysta skrzypek P. Nikodem *Biernacki*. Wczoraj zaś nowa Krotochwila tłómaczona z *francuzkiego*, przez P. J. *Chęcińskiego*, p. t.: *Głowa Pana Martin*, po-raz pierwszy przedstawiona w Teatrze Rozmaitości, nadzwyczaj ubawiła licznie zebraną Publiczność, bo też rzeczywiście, wiele jest w niej komiczności, którą jeszcze wyborna gra P. *Żołkowskiego*, podniosła, i uwydatniła. Śmiano się więc szczerze i ciągle poklaskiwano ulubionemu Artyście. Inni Artyści mający udział w tej Krotochwili, nic do życzenia nie zostawiają. Po ukończeniu przywołani zostali, Panny: *Szymanowska* i *Figarska* po 2-kroć, PP. *Żołkowski* 3-kroć, *Bodurkiewicz* i *Chęciński* po 2-kroć. Po Komedji: *Podstęp Pana Kapitana*, Panna *Ciemska* i Pan *Komorowski* po 3-kroć. Po Komedji *Młynarz i Kominiarz*, Wszyscy.— W Teatrze Wielkim, po Balecie: *Esmeralda*, Panny: Karolina *Straus* 8-kroć, *Damse* 2-kroć, oraz PP. Antoni *Tarnowski* 5-kroć, Alex: *Tarnowski* 3-kroć, *Popiel* i *Puchalski*.

ANGLJA.— W Izbie niższej adres przedstawionym będzie przez Vice-Hrabiego *Castelrosse*, a bronionym przez Pana *Henkey*.— *Times* doniósł, że Xiążęta *Orleańskiego* domu, nie mają w prassie *francuzkiej* ani zagranicznej żadnego własnego organu, i że wszystkie pogłoski o dziennikach wyrażających ich opinje, są mylne.— Eskadra *angielska* stojąca na wodach *birmańskich*, liczy dziewięć okrętów. — W *Szangae*, które teraz liczy tylko 80,000 ludzi, kiedy w 1850 liczyło 250,000, a nawet, według niektórych, miljon, powstańcy ścięli jakiegoś *angielskiego* poddanego, *chińczyka z Singapore*, a jego krajowcy zrobili z tego powodu podanie do Konsula *Angielskiego*. Według doniesień gazety *Pekingskiej*, powstańców główne siły stoją w prowincji *Hupi*. (Neue Pr: Ztg).

AUSTRJA.— Z *Wiednia* donoszą pod dniem 13 z. m., że tam porzucono całkiem projekt postawienia korpusu

obserwacyjnego na granicy *Banatu;* liczą bowiem na siłę armji *rossyjskiej*, że przeszkodzi wszelkiemu pogwałceniu territorjum *austrjackiego* przez *Turków*. Zresztą neutralność *Serbji* wiele niebezpieczeństw pod tym względem usunęła.— Konferencje reprezentantów 4ch mocarstw, nie ustają.—*Austrja*, jak zapewniają, czeka na wypadki, by ogłosić swe oświadczenie w sprawie *Wschodniej;* oba wielkie mocarstwa *Niemieckie* już się porozumiały; trzymać się będą ścisłej neutralności, w żadnym zaś razie nie myślą popierać polityki *anglo-francuzkiej*. (Jour: de St: Pet:).

Dla powitania Arcy-Xięcia *Karola-Ludwika*, przybyła do *Lwowa* deputacja z *Bukowiny*, złożona z Prezydenta Krajowego, Biskupa Xiędza *Hackmann*, Baronów i Kawalerów. Deputacja została przedstawioną Arcy-Xięciu, i miała zaszczyt być zaproszoną do stołu jego. Deputacja powitała także Namiestnika *Galicji*. (Gaz: Lwow:).

Francja. *Paryż 26go Stycznia.* — *Monitor* ogłosił sprawozdanie Ministra skarbu do Cesarza położeniu finansów; według tego dokumentu, wydatki w r. 1853, przewyższać będą dochody o 4 miljo: fr. Budżet był wotowany z przypuszczalnym deficytem 34 miljonów, kredyta nadzwyczajne wynosiły 64 miljony; wiele jednak kredytów umorzono, a dochody powiększyły się o 74 miljony. W tym roku też prawie wszystką monetę *Francji* odnowiono. Budżet z 1851 r. zostawił deficytu 101 miljonów, z 1852 r. 26 miljonów.— Dochody kolei żelaznych *francuzkich*, wynosiły w r. z. 160 miljo: fr:. *Orleańska* przyniosła 37, północna 35, *Strasburgska* 25, *Lyońska* 20½, *Rueńska* 11 miljo: fr. — W całej *Francji* dokonany będzie inwentarz archiwów departamentalnych z przed r. 1790, w celu wyszukania dokumentów historycznych.— W *New-Yorku* budują teraz parostatek *Willjam Norris*, który ma odbywać drogę z *Europy* do *Ameryki*, w ciągu dni 6ciu.— Drugie posiedzenie Izb rolniczych rozpoczęło się pod prezydencją Prefektów; Ministerjum przesłało im do rozstrzygnięcia pięć pytań kwestji zbożowej dotyczących. — Pomimo drożyzny zbożowej, *Paryż* teraz dostatecznie jest zaopatrzony w mąkę wszelkiego rodzaju; liczą jej w rozmaitych składach i magazynach 315,255 centnarów metrycznych. *Paryż* konsumuje dziennie 4,000 centnarów. — Z rozkazu rządu, zajmują się teraz rozbiorem projektu nowego systematu wychowania; Uniwersytet *Francuzki*, ma być podzielony na 16 okręgów, czyli akademji.— Umarła tu Panna *Manin*, jedyna córka b. Dyktatora *Wenecji*. (Ind: Bel:).

Constitutionnel donosi, że korespondencja jego z *Konstantynopola* z 2 Stycz:, potwierdza wiadomość o protestacji reprezentantów *Prus* i *Austrji*, w tej stolicy, przeciw wpłynięciu floty *anglo-francuzkiej* na morze *Czarne*.— Skarb *francuzki* potrzebuje pieniędzy; kredytu niebrak, ale kapitaliści ciężkie stawiają warunki; wojny sobie wcale nieżyczą, i lękają się jej. *Francuzi* pojmować zaczynają, że związek *anglo-francuzki*, raczej korzystnym jest dla interesów *angielskich* jak *francukich;* w ogóle nie wierzą tu *Anglji*.— Z *Cherbourga* donoszą, że rozkaz poboru robotników okrętowych, trwogą przejął ludność nadbrzeżną; rady handlowe rozmaitych miast, mają podać prośby do Ministerjum, przedstawiające smutny stan okolic zajmujących się połowem ryb w *New-foudland*, jeżeli nie zostawią dostatecznej liczby ludzi do owego połowu, stanowiącego główny zasób tych stron. (J. de St. Pet:).

Hiszpanja. — Ogłoszone w d. 22 z. m. cztery dekreta, wskazują, że budżet dzisiejszego Ministerjum, przewyższy zapewne budżet gabinetu *Bravo-Murillo;* otwarto niemi przeszło 19 miljonów realów kredytów dodatkowych Ministrom wojny, marynarki i spraw wewnętrznych. — Mówią o daniu dymissji kilku Jenerałom zostającym w związkach przyjaźni z wygnanemi Jenerałami. (Indep: Belge).

Turcja. — Pożary, które wybuchnęły w *Konstantynopolu*, w nocy z 1 na 2 z. m., na czterech punktach, przypisują zbrodni; kilka tysięcy domów spłonąć miało. Dzielnica *Grecka*, w której znajdują się pałace Patryarchów *Greckiego* i *Jeruzalemskiego*, w perzynę została zamienioną; mnóstwo rodzin zostało bez przytułku. Przypominają, że po bitwie pod *Nawarynem*, przedmieście *Pera* także podpalonem zostało z pałacami wszystkich Ambassad.— *Lloyd* donosi o bitwie pod *Czetati*, że w godzinę po przybyciu posiłków dowodzonych przez Jenerała *Bellegarde*, porażka 18,000 *Turków* była zupełną; rozpierzchli się tak, że potrzeba dni kilku dla zebrania oddziałów. Gdy inne świeże posiłki *Rossyjskie* nadciągnęły pod dowództwem Jenerała Hrabiego *Anrep-Elmpt*, bitwa była skończoną, ale świeże wojska oddały wielkie usługi w ściganiu uciekających, a podjazdy pojedyncze kozaków, zapędzały ich aż pod sam *Kalafat*.— Jenerał Dywizji *Etem* Basza został wysłany z missją nadzwyczajną do *Belgradu*.— Według wiadomości z *Smyrny* z 4 z. m., fanatyzm ludności *Muzułmańskiej* wzrasta. Tak w nocy z dnia 3 banda sejbeków (milicji wiejskiej), zamordowała czterech robotników Chrześcjańskich użytych przez jakiegoś architekta. (J. de St. Pet:).

PRZYJECHALI do WARSZAWY.

Dutow Piotr Kup: z Kielc nr 603; Karwowski Piotr Oby: z Woli Łaszewskiej nr 484; Kołaczkowski Józ: Agron: z Gub: Mińskiej nr 584; Ordęga Alfons Oby: z Dutki nr 570; Träger Fran: Prez: z Łodzi nr 673.— Antoszewski Adam Oby: z Żernic nr 659; Dzikowski Lud: Oby: z Radomia nr 625; Jaworski Rudolf Prapor: z Dynaburga nr 1333; Narbut Prot Refer: Stanu z Izabelina nr 476; Sierakowscy Bolesł: i Miecz: Oby: z Łysakowa nr 584; Wężykowie Wład: i Jan Oby: z Bełdowa, i Mich: Oby: z Lisicy nr 584.

Wyjechali: Modliński Ign: Ob: do Osin; Ratow Piotr Jen:-Major do Płocka.— Arbus Porucz: do Moskwy; Przezdziecki Miecz: Oby: do Gub: Podolskiej; Wranken Jen:-Major do Połtawy.

Przyjechali koleją żelazną: Engel Hen: Komis: Hand: z Wrocławia nr 1750; Siemianowski Fran: Ob: z Lwowa nr 1574.— Jünemann Fryd: Chemik z Wiednią; Schenfeld Zyg: Kup: z Krakowa.

Wyjechali koleją żelazną: Maschowski Gust: Kup: do Gdańska; Rańkowski Ferd: Kup: do Poznania. — Xżę Golicyn Sergiusz dym: Rotm: Gwardji do Paryża; Kruze Rz: R. S. do Piotrkowa.

DONIESIENIA.

Z Czwartku na Piątek zeszłego tygodnia, o godz: 12ej w nocy, w przejeździe dorożką od Hotelu Niemieckiego, ulicą Bielańską, około Ratusza, do Hotelu Litewskiego, zgubiono WORECZEK Damski, zielony, axamitny, w którym między innemi, znajdowała się Bransoleta złota z szafirową emalją, i Sakiewka czerwona z pieniędzmi około 4ch rubli. Znalazca niech zatrzyma pieniądze, a resztę raczy zwróci przy ulicy Królewskiej Nro 1063, do Właściciela domu.

Do Składu Towarów Rossyjskich Kupca Jana GRYDINA 2go, przy ulicy Nowy-Świat Nro 1251, w domu Frydrychsa; oraz za Żelazną Bramą w Gościnnym Dworze pod Nr 17 i 152, nadszedł świeży transport: **HERBATY** Chińskiej w różnych gatunkach; Samowarów różnych w najnowszych fasonach; Maszynek do kawy tombakowych; Tac pod samowary okrągłych i podługowatych; Noży stołowych i kuchennych; Szczypców; Lichtarzy platerowanych, tombakowych i mosiężnych; Cukierniczek na nóżkach i bez; Form do galaret; Tac blaszanych i papierowych w różnych wielkościach; Miednic; Łyżek stołowych i żelaznych składanych; Młynków do kawy; Świec woskowych i stearynowych; Musztardy Sareptskiej, suchej i w słoikach; Obrazów; Imbryków; Filiżanek; Półmisków w różnych wielkościach; Szklanek; Profitek; Karafek; różnych Perkalików; Chustek; Kamlotu; Pół-tybetu; Obuwia męzkiego i damskiego zimowego; Harmonijek do grania w różnych gatunkach i wielkościach; Kraszuarek mosiężnych na nóżkach; Buljonu; Łososia marynowanego i wędzonego; Wyziny; Stynków; Minogów; Makaronu; Siemienia cytwarowego; Pieprzu tureckiego; KAWJORU świeżego i prasowanego; Trociczek Rossyjskich fabryk; Kłudek w różnych wielkościach; Kuferków podróżnych z przyborami; Ceraty różnej i Stołów; oraz Oleju makowego, konopnego, słonecznikowego i preperowanego.

Do nowo-założonego Składu Papieru, pismiennych i rysunkowych materjałów, na Krak:-Przedm:, w domu W. Grodzickiego Nro 411, nadszedł między innemi, znaczny transport *różno-kolorowych* **ATRAMENTÓW**, jako to: 1) *czarny angielski Harrissona*, który odznacza się czarnością i płynnością swoją, a niemając żadnego osadu, najlepiej użytym być może i do piór stalowych;— 2) *czerwony*, prawdziwy Paryzki *Carmin S. Macla*;— i 3) *niebieski ultramarin* Paryzki *Guyota*, i sprzedają się po bardzo umiarkowanej cenie.

Podaje się do powszechnej wiadomości, iż BILET LOMBARDOWY wydany za Nr 9126, przypadkowo zaginął. Wzywa się więc posiadacza, iżby najpóźniej w 6 tygodni od dnia 11go Lutego r. 1854, to jest od daty ostatniego ogłoszenia zgłosił się, i prawo posiadania onego w Dyrekcji Lombardu udowodnił, gdyż w przeciwnym razie duplikat biletu wydanym zostanie osobie której nazwisko zapisane w xięgach Dyrekcji.

Ktoby z WW. PP. Kupców, życzył przyjąć **MŁODZIEŃCA**, przy dobrej edukacji i konduity, do sklepu korzennego, lub jakiego innego zawodu handlowego; raczy się zgłosić na ulicę Podwal, pod Nr 509, do P. Wojciechowskiego, na 3cie piętro.



Potrzebne są dwa **MAGLE** Angielskie, lub zwyczajne kręcone, aby w dobrym stanie, nie zniszczone w środku miasta, lub też przy ulicach pryncypalniejszych, wraz z lokalem do tego przedmiotu ogrzewanym. Mający takowe do sprzedania, zechce się zgłosić pod Nr 678 przy ulicy Leszno, wprost Konsumpcji, do Stefana Andruszkiewicza, tamże zamieszkałego.



ROBOTY MALARSKIE, olejne, lakierowe i Pokojowe; oraz wszelkiego rodzaju KALIGRAFICZNE, na Drzewie, Blasze, Szkle i Papierze, dokładnie i w jak najkrótszym czasie uskuteczniają się. Wiadomość przy ulicy Długiej Nro 578 w dziedzińcu, gdzie Litografja Romanowicza.

Przy ulicy Grzybowskiej pod Nr 1019, w bramie na prawo, na dole, są dwa **POKOJE** z oddzielnym wejściem, bardzo porządne, z meblami lub bez, do odnajęcia na jeden kwartał, od Wielkiej Nocy do Śgo Jana r. b. Wiadomość tamże codziennie z rana.

Dwa **PŁASZCZE** Niedźwiedziami podbite, z których jeden zupełnie nowy, są do sprzedania. Wiadomość przy ulicy Długiej pod Nr 543, w domu W. Moyho, na 2m piętrze nad Kawiarnią.

Starego **WINA** Węgierskirgo z dawnych lat zakonserwowanego pozostałego w sukcesji, jako to: z 1811, 1806, 1781, 1774, 1763 i starszego, można dostać z wolnej ręki, w każdym czasie, tak na butelki lub większą partję, po cenie umiarkowanej, przy ulicy Nalewki pod Nr 2236/7, wprost bramy Ogrodu Krasińskich, wychodząc z bramy w dziedziniec, pierwsze drzwi na prawo, na dole.

Potrzebny jest **PISARZ** do dóbr o wiorst 14 od Warszawy oddalonych, któryby obok praktycznych znajomości, posiadał znajomość języka Rossyjskiego. Wiadomość u Rządcy Domu pod Nr 1298*a*.

OSOBA życząca jechać na wspólny koszt, traktem Kijowskim i Stauropolskim do Tyflisu, najdalej dnia 8 b. m.; raczy zostawić adres przy ulicy Senatorskiej, w Cukierni P. Kadecz.



Różne **FORTEPJANY**, nowe i używane, są do najęcia lub sprzedania pod Nr 636/7, ulica Trębacka, w domu W. Szustra, pomiędzy hotelem Angielskim, a domem Steinkellera, na 1m piętrze, wchód z podwórza na lewo.



KOCZ landarowy z fordeklem, zdatny do miasta i podróży, jest do sprzedania. Dowiedzieć się można przy ulicy Senatorskiej Nro 480, na 1m piętrze.



Mam zaszczyt donieść Szano: Amatorom dobrych **RĘKAWICZEK**, iż zaopatrzyłem Magazyn mój przy ulicy Długiej, wprost hotelu Drezdeńskiego Nro 586, w znaczny zapas tak glac'es, balowc, jako i kozie w rozmaitych kolorach; oraz Zamszowe Wojskowe w dobrych gatunkach, z Amerykańskich Jeleni różnej grubości.— Szanowne Osoby, znając Magazyn mój od lat kilkunastu, iż starałem się urozmaicać w różne przedmioty tego rodzaju, stopniowo doprowadziłem, że nietylko w Rękawiczki, lecz w co tylko do tualety męzkiej potrzebne, jako to: Krawaty, Chustki, Kamizelki, wszelką bieliznę gotową; wszystkie te przedmioty wykonane z całą starannością, sprzedaję po cenach umiarkowanych.— L. *Kunicki*.



Ktoby z Panów Emerytów posiadał **KAPITAŁ** od 3 do 4500 rs., a chciał go ulokować za pewną rękojmią, za umówionym procentem, a przytem, życzył sobie przyjąć, życie, mieszkanie, opał i światło, jednem słowem, wszelkie wygody, na czas dwuletni; raczy się zgłosić pod Nr 659 przy ulicy Leszno, na dole po prawej stronie, w pierwszych drzwiach w dziedzińcu, po dalszą informację.

W domu narożnym przy ulicy Chmielnej i Brackiej pod Nr 1565, są do wynajęcia od Wielkiej-Nocy, dwa większe **LOKALE**, a mianowicie: na 1m piętrze 7 Pokoi, Kuchnia, Góra, Piwnica, wraz ze Stajnią i Wozownią;— na 2m piętrze 7 Pokoi, Kuchnia, Góra i Piwnica. Wiadomość u Gospodarza domu.



Potrzebne są cztery rosłe KLACZE, maści karej, zaprzęgowe, w 5tym roku. Wiadomość w składzie sukna i kortów, Pana Józefa Nowakowskiego, przy ulicy Nowo-Senatorskiej Nro 477*a*.

Znaczny transport **KOPRU** zagranicznego (pod nazwą Anyżu do d'ystolwania Wódek używanego), nadesłanym został w komis, do Kantoru Komissowego i Expedycyjnego, Józefa Hochedlinger, przy ulicy Przejazd N° 649.

Są do najęcia od Wielkiej Nocy r. b., na wsi dwa **LOKALE**, 56 wiorst od Warszawy, szose, w pięknym i wesołym położeniu, wśród ogrodów.— Lokal jeden złożony z dworku oddzielnego z pięknym gankiem, obejmujący Przedpokój, Kuchnię i dwa duże Pokoje.— Drugi Lokal w oddzielnym zabudowaniu na dole, z 3ch lub 4ch sztuk złożony, do tego są Piwnice murowane i Komory.— Cena każdego Lokalu rocznie rs. 30. Ktoby sobie życzył, czy dla oszczędności, lub zdrowia, obrać zamieszkanie z familją na wsi, zwłaszcza gdzie drób i mięso nader tanie, a drzewo jest bezpłatnie, niech się raczy zgłosić po bliższą informację na ulicę Ogrodową, pod Nr 825 do właścicielki domu na dole.

Z przeszłego Wtorku na Środę, niewiadomo jakim sposobem zginęło **BOA** sobolowe, jak najciemniejszego koloru, z włosami białemi miejscami. Uprasza się więc łaskawego znalazcę, lub osoby któreby o takowym przedmiocie powzięły wiadomość, ażeby raczyły dać znać do domu Zaleskiego przy ulicy Wareckiej, za wynagrodzeniem; a przytem uprasza PP. Kuśnierzy i Kupców, aby dali na przedmiot wyżej wymieniony swą baczność.

Do Składu pod Nr **948** przy ulicy Ptasiej za Żelazną Bramą, nadszedł transport różnych:

FARB DRUKARSKICH,

w Puszkach blaszanych, od **1** i **5** funtów, a w Baryłkach od **25** do **100** funtów; również z Londynu biały i czarny najlepszy:

COPAL-LACK,

w puszkach blaszannych po 1/1 i 1/2 Gallona.



KARETA poczwórna, ze wszystkiemi pakami, z fabryki Liera pochodząca, na stalowych resorach, wyborowo okuta, zdatna do wielkich podróży, takoż i lekka do miasta, jest do zbycia za przystępną cenę, pod Nr 546 przy ulicy Długiej, dom Suchy Las zwany.

Pod Nr 2449 przy ulicy Żelaznej, jest każdego czasu do najęcia **POMIESZKANIE**, złożone z 2ch Pokoi, Gabinetu i Kuchni; jako też jeden POKÓJ oddzielny; — od Wielkiej Nocy zaś, będzie pomniejsze pomieszkanie, Stajnia obszerna i Ogródek.

SERWETY i **OBRUSY LNIANE.**

Są do nabycia w najnowszych deseniach w zamian za dobrą przędzę lnianą, za gotówkę, w fabryce wyrobów lnianych, niżej podpisanego pod Nr 136 przy ulicy Dunaj szeroki, gdzie zarazem przyjmuje obstalunki na wyroby z przędzy lnianej, jako to: Serwety, Obrusy, Ręczniki i Płótna, podług życzenia ich wielkości, z czem się szczególnie poleca JJWW. i WW. Panom na prowincji zamieszkałym; są także do nabycia Serwety kolorowe, bawełniane tak zwane do kawy. Polecając się względom Szan: Publiczności. — G. *Umgelter*.

DOBRA Ziemskie, w Pcie Stopnickim, Gub: Radomskiej, pomiędzy miastami: Stopnicą, Pacanowem i Nowem-Miastem Korczynem położone, od rzeki Wisły wiorst 7, a od źródła wód mineralnych w Solcu, na wiorst 1½ odległe, mające gruntu ornego, w ⅔ częściach pszennego dziesiatin 200, z odpowiedniemi łąkami, pańszczyzną, Kościołem parafjalnym, zabudowaniami dworskiemi murowanemi i ozdobnym ogrodem, są do sprzedania z wolnej ręki, każdego czasu, lub do wydzierżawienia od Sgo Jana r. 1854, na lat 6, 9, do 12. Wiadomości dokładniejsze powziąć być mogą w Kielcach, u W. *Włockiego*, Patrona tamecznego Trybunału.

KWIATY bardzo piękne, z Paryzkich materjałów, w najlepszym guście wyrabiane, są do sprzedania po cenie nader umiarkowanej, w domu P. Kollatorowicza, ulica Chmielna Nro 1564*a* na 2m piętrze w oficynie.

FABRYKA NARZĘDZI MATEMATYCZNYCH i **FIZYCZNYCH**, pod Nrem 410 przy ulicy Krak:-Przedm: istniejąca, poleca względom Sz: Publiczności swój doskonale zaopatrzony zakład, przy zaręczeniu za dobroć i dokładność; nieustanną jest dążnością wzmiankowanego zakładu, najtrudniejsze nawet obstalunki, z prawdziwie artystycznem zrozumięniem wykonywać, o czem Sza: Publiczność miała sposobność tylokrotnie się przekonać. TEODOLITY, BUSOLE, DIOPTRY, ŁAŃCUCHY miernicze, są ciągle w zapasie utrzymywane, jak również reperacja takowych narzędzi z całą dokładnością uskuteczniana bywa. Polecam również PP. Doktorom moje Aparaty Indykcyjne, Elektro-magnetyczne, (własnej konstrukcji), do celów fizycznych i fizyologicznych, o zadziwiającej skuteczności. REPARACJE Barometrów, Termometrów, Perspektyw teatralnych, Maszynek do ognia, i t. d., uskuteczniane są po cenach najumiarkowańszych i w jak najkrótszym czasie.— Ch: *Groth*.



Przy ulicy Przyrynek, wprost domu Panny MARJI, jest do sprzedania z wolnej ręki, bez pośrednictwa faktorów pod Nr 1918, **DOM** masyw murowany, z piwnicami, jedno-piętrowy, dachówką kryty, z balkonem, a na górze z 2ma facjatami mieszkalnemi. W podwórzu tegoż domu znajduje się oficynka także pokryta dachówką i studnia, oraz komórki do wygody gospodarskiej. Kto sobie życzy nabyć takową possesją, zgłosić się zechce do Właścicielki na 1m piętrze w tym samym domu mieszkającej.

SKŁAD GŁÓWNY

OLEJU

FABRYKI ŁOTOSZYŃSKIEJ,

prz Nowym Zjeździe, wprost Zamku, w domu narożnym ulic Nrako:-Przedmieście i Marjensztadt.

Wiadomo jest powszechnie, że Fabryka idąc za postępem czasu, jak również mając na uwadze reputację handlu, którą tenże już od wielu lat szczyci się, wyrabia wszelkiego rodzaju Oleje i Pokosty w najwyższym stopniu doskonałości, zastosowane do właściwego sobie użytku, a między innemi **OLEJ Rzepakowy** do **palenia**, który ma to for, że będąc sporządzony z samego nasienia rzepakowego, daje światło czyste, jasne, bez żadnego odoru i kopciu, czego nie podobna uniknąć używając do oświetlenia innego rodzaju oleju, jak również kamfiny.— Fabryka mając na uwadze upowszechnienie tego artykułu, niezbędnie w tej porze roku wszystkim stanom potrzebnego, postanowiła takowy przystępniejszym uczynić, obniżając cenę onego od d. 1 Lutego r. b. na wiadrze kop. 22½; tym sposobem, sprzedawać będzie wiadro po rs. 4 kop. 18 czyli (garniec) rs. 1 kop. 35.— Olej ten obok swej dobroci, jeszcze i ze względu na ekonomikę, zasługuje na uwagę, raz, ze nie mając najmniejszej części vitryoleju, nie niszczy lamp; powtóre, że będąc czyściejszy od najprzedniejszej oliwy, nie pozostawia żadnego osadu, a tem samem wypala się do ostatniej kropli, oszczędzając częstokroć już nietylko fatygi nieco ambarasującej przy urządzaniu lampy, lecz zarazem i knota; który po ostatniem mało-znaczącem użyciu *np:* godzinie, a nawet dwóch, następnie w tym samym stanie na cały wieczór pozostać może.— Dla zapewnienia, Osoby interesowane o tożsamości objektu, zaprowadzone zostały odpowiednie drukowane kartki, które każdemu na żądanie, biorącemu chociażby najmniejszą ilość, gdyby i dwu-krotnie dziennie, są wydawane. Lecz ażeby skutek pożądany osiągnięty został, należy każdym razem okazaną kartkę zniszczyć.— Znaczne Domy, wszelkie Zakłady, Fabryki i Handle, potrzebujące w większej ilości tego artykułu, mogą mieć na żądanie otwarte Conto.

W dniu 16 (28) Marca r. b., o godz: 4ej z południa, w Tryb: Cywil: w Warszawie przed W. Tarczewskim Delegowanym, sprzedane zostaną w drodze działów, Dobra Ziemskie Pieczyska z przyległościami, w Okręgu Czerskim, Gub: Warszawskiej położone, do których należą wsie: Wola Pieczyska, Żyrów, Barcice i Słonawa, tudzież część wsi Słonawka lit: A, i część Żyrowka lit: C, jako też karczma Zadębie zwana. Dobra te w r. 1852 na rs. 45,501 kop. 30 ocenione, mają rozległość około diesiatyn 1796, (czyli na miarę nowopolską morgów 3,592 pr. □ 186), a mianowicie gruntów folwarcznych około diesiatyn 712 (morg 1424 pr 54), włościańskich około diesiatyn 539 (morg 1,078 pr. 77), plebańskich czyli Kościelnych około diesiatyn 30, morg 61 pr. 60); Lasów około diesiatyn 514, (morgów 1,028 pr. 296); składają się z 3ch folwarków, mają Gorzelnię, Browar piwny, dwie Karczmy, trzy Szynki, Wiatrak, Kościół parafjalny w Pieczyskach. Odległe są od Warszawy wiorst 35 od Miasta Okręgowego Grójca wiorst 9½, od rzeki spławnej Wisły wiorst 14. Obszerniejsze objaśnienia i wiadomość powziąć można u Mecenasa Dutkowskiego w Warszawie przy ulicy Senatorskiej pod Nr 472, w domu Zamoyskich mieszkającego.

Dla większej dogodności Osób używających Wód Mineralnych z Instytutu Dra Struve, przy Ogrodzie Saskim; otworzony został naprzeciwko, **SKŁAD** tychże **WÓD**, przy ulicy Granicznej, w handlu Win i Korzeni F. Grabowskiego, pod Nr 967, gdzie w każdym czasie wszelkie Wody, Limonady i Napoje gazowe, sprzedają się po cenach Instytutowych.

Całe **1sze PIĘTRO** do wynajęcia, razem lub częściowo, oraz Stajnie i Wozownie każdego czasu lub od 1 Kwietnia;—tamże jest TRZCINA w dużych pęczkach, wyborowa, do sprzedania. Wiadomość u Właściciela domu Nro 1384/5.

Nowe zęby plastique, z Ameryki, przewyższające wszelkie dotąd znane, w piękności i użyteczności, a przytem tanie; *specifik, radykalnie* leczący, wszelkie cierpienia zębów, nie rwiąc ich, zarówno w miejscu, jak przez korrespondencję skuteczny; oraz *łyżeczki zębowe, czyszczące i konserwujące dziąsła i zęby*, posiada J. Marja *Neuman*, uprzywilejowany Dentysta pod Nrem 373, na rogu *Krak: Przedmieścia* i *Bednarskiej* ulicy, nateraz mieszkający.


Do głównego Składu Kawjoru przy ulicy Nowo-Senatorskiej pod Nr 477, w domu W. Bocka, nadszedł świeży transport **KAPŁONÓW** Rostowskich; CIETRZEWI, Głuszców; Jarząbków; Śledzików czyli Kopciuszek; Serdeli w słoikach marynowanych Kilki zwane; **KAWJORU** prasowanego; pół-Gąsków Pomerańskich; i Buljonu Wołyńskiego. — A. *Kucharkin*.

WAŻNE OGŁOSZENIE.

Mam zaszczyt zawiadomić niniejszem Szanowną Publiczność, że posłałem do prędkiej wyprzedaży

nowy transport towarów płóciennych

ręcznej roboty, P. Aloizemu *Schwarz*. Znaczny odbyt i wiele obstalunków zmusiły mnie do tego, nadmieniając, że wszystkie te towary teraz, *po tych samych cenach i pod temi samemi warunkami*, co za mojej bytności w Krakowie, sprzedawane będą, dla czego niżej wypisane ceny ogłaszaszam.

☞ Za czysty niciany wyrób i miarę ręczy się. ☜

Wykaz Cen:

Tuzin białych chustek do nosa	od zł. 3	—	i wyżej
„ Serwetek do herbaty	od „ 1	—	„
„ nicianych Ręczników nieblichowan:	od „ 2	—	„
Ręczniki w sztukach łokieć	po „	— k. 8	„
Obrus adamaszkowy	od „ 1	—	„
Sztuka Płótna ręcznej roboty (39 ł.) . . .	od „ 7	—	„
» » mięsistego (49 ł.)	od „ 9	—	„
» » szląskiego (53 ł.) na 12 koszul	„ 10	—	„
» » a (53 ł.) przedniego . . .	„ 14	—	„
» » weby kollenderskiej (65 ł.) . .	„ 18	—	„
» » „ konstanckiej (65 ł.) . .	„ 24	—	„
» » „ brabanckiej (65 ł.) . .	„ 32	—	„
» » „ belgijskiej (ł. 65) . . .	„ 35	—	„
Rumburskie weby na 18, 22, 26, 30 fl: cm. (70 ł.)	50	—	„

Wszystkie gatunki stołowej bielizny, garnitury na 6, 12, 18 i 24 osób, obrusy do kawy, serwety, dymka niciana, kolorowe chustki do nosa, będą w stosunku jeszcze po niższych cenach sprzedawane.

☞ Kupujący za 100 złr. m. k., dostają Obrus do kawy z 6 Serwetami, 1 Obrus stołowy adamaszkowy niezeszywany, pół tuzina chustek płóciennych do nosa, i pół tuzina ręczników. M. *Bayer*, z Wiednia.


Do Składu Herbaty Chińskiej i różnych Towarów Rossyjskich, przy ulicy Długiej w Hotelu Polskim, nadszedł znaczny transport **JARZĄBKÓW, CIETRZEWI** Archangielskich i **KAPŁONÓW** Rostowskich; oraz **KAWJORU** świeżego Astrachańskiego, zupełnie mało-solonego; KONFITUR Kijowskich suchych i płynnych; SERA zielonego; Karuku rybiego; Makaronu włoskiego; ŁOSOSIA w soli marynowanego (Siemga zwany); Piklingów Rossyjskich; Groszku zielonego; Minogów Elbląskich; Sardynek w oliwie z Nantes, i Miodu prawdziwego Lipcu Kazańskiego. — B. *Małachow*.

RUB. SR. 20 NAGRODY.

W dniu wczorajszym o godzinie 6ej wieczorem, jadąc z Pragi do Warszawy Nowym Zjazdem, wypadł **MANTELZAK** z bryczki, zawierający w sobie garderobę męzką i tekę z papierami różnemi. Łaskawy Znalazca raczy się zgłosić do Hotelu Litewskiego, do Szwajcara, za co otrzyma powyższą nagrodę.

Nagrody Rs. 10. — Dnia 29 z. m. między godziną 4tą a 5tą po południu, przy wysiadaniu z sanek przed Dominikiem, zgubioną została **SAKIEWKA** Brązowa, w której było 50 kilka rubli papierami, to jest 5 papierków 10cio-rublowych, oraz kilka jedno-rublowych. Sumienny znalazca raczy łaskawie zwrócić powyższą zgubę na Krak:-Przedm: naprzeciw odwachu, pod Nr 444, do Handlu Galanteryjnego F. S. Wernitz.

PLAC obszerny na skład drzewa, nad samą Wisłą położony, z dobrze urządzonym wyjazdem do karunku z wody i wywózki na miasto, każdego czasu jest do wydzierżawienia w 3ch letnie lub też roczne posiadanie. Wiadomość u Rządcy tejże possessji, przy ulicy Rybaki Nr 2566, wprost łazienek Kozłowskiego. — Tamże nabyć można kompletnych i oprawnych 50 tomów DZIENNIKA PRAW, KODEXA, i różne **DZIEŁA PRAWNE**.

Paryzka GÉLATINE LAINÉ, substancja używana do robienia Gelées Blanes-Mangèrs i t. p., zastępująca Karug, przewyższająca go w czystości a o połowę tańsza, jest do nabycia w Składzie Edw: Koelichen, przy rogu ulicy Długiej i Przejazd Nr 565 i 6.— W tymże Składzie, dostać można **ROCZNIKÓW** Stanisława Strąbskiego.

PŁASZCZ granatowy, Niedźwiedziami podbity, jest do sprzedania za rs. 50. Wiadomść u P. Świerczewskiego Kupca, na rogu ulic Karmelickiej i Leszno.

Pół LOSU do 1ej klassy Nr 14,319, i 6664, zagubione zostały; Znalazca raczy je oddać do Kantoru Adryańskiego i Krasuskiego.


OSTRYGI świeże, nadeszły dzisiejszą pocztą, do Składu Win i Korzeni Ernesta Nickiego, przy ulicy Bielańskiej Nr 466.

Przeniósłszy mój Zakład wyrobów ZŁOTYCH i SREBRNYCH z Kalisza do Ostrowca, położonego w Wielkiem Xięztwie Poznańskiem, mam honor zawiadomić Szanowną Publiczność, mogącą mieć jeszcze do mnie jakie pretensje, aby z takowemi, zgłaszać się tamże zechciała, gdzie wszelkiemu sprawiedliwemu żądaniu, zadosyć uczynić nie omieszkam. J. F. *Suck*.

Onegdaj wieczorem, w przechodzie z Krako:-Przedm:, na ulicę Królewską, zgubiono przez biedną Służącą: **CHUSTKĘ** batystową obszytą koronką; Kołnierzyk haftowany, spięty na złoty guziczek; Rękawiczki czarne, przy nich złote spinki; Pudełko od Lornetki, i inne małe drobiazgi; każdy z tych przedmiotów mógł być znaleziony osobno. Łaskawy Znalazca raczy zwrócić do Hotelu Gerlacha, za nagrodą.

BRANSOLETA złota, z rubinami, i szmaragdami, zginęła na Maskaradzie piątej. Znalazca raczy oddać do domu Dąbrowskiego przy ulicy Nowy-Świat Nr 1308, do Jakubowskich, za nagrodą.

D. 1 b. m. w przechodzie z Resursy Kupieckiej do Banku, zgubione zostały 25 RUBLI papierami Bankowemi. Uprasza się o oddanie znalezionych pieniędzy, pod Nr 477 *b*, przy ulicy Nowo-Senatorskiej, dom W. Koelera, na pierwsze piętro, za nagrodą rubli sr: 10.

Dziś rano ciepła stopni 1. Wczoraj w południe ciepła stopni 2. Dziś rano wysokość wody na *Wiśle* stop 6 cali 7.

TEATR ROZMAITOŚCI. Dziś, *Fortepjan Berty*. *Głowa Pana Martin*. *Piętro wyżej*.

TEATR WIELKI. Jutro, *Tułacz*.

W Drukarni Kurjera Warsz:.— Wolno drukować. Warszawa d. 22 Stycznia (3 Lutego) 1854 r.— Cenzor, F. *Sobieszczański*.